

PROTOKÓŁ Nr IV/2014

Czwartej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,

**odbytej w dniu 30 grudnia 2014 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4**

Obrady rozpoczęto o godz. 11.00 zakończono o godz. 12.25.

Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach przywitał Pana Leszka Boczkowskiego - Burmistrza Jezioran, Pana Władysława Daligę – Zastępcę Burmistrza, Panią Danutę Zawolską – Sekretarza Gminy. Następnie przywitał Panią Dorotę Olender - nową Sołtys Derca oraz Pana Mariusza Szutkowskiego - nowego Sołtysa Wójtówki oraz wszystkich radnych, sołtysów, jak też mieszkańców, którzy przybyli na sesję. Następnie poinformował, że obecnych jest 12 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 6 do protokołu, lista obecności sołtysów - załącznik nr 7 do protokołu, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 8 do protokołu.** Następnie *Pan Przewodniczący* na sekretarza powołał *Radnego Józefa Kaniuga*.

Po czym poinformował, że radni otrzymali porządek sesji i zapytał, czy są propozycje zmian do otrzymanego porządku obrad?

Propozycji zmian nie było. W związku z tym radni przystąpili do realizacji porządku obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Wolne wnioski i zapytania.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania,

2) przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany,

3) zmian w budżecie gminy na 2014 rok,

4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2025.

6. Przyjęcie protokołu III sesji.

7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 2 Interpelacje i wnioski radnych.

Radny Leszek Ciborski: "Ja mam dwa pytania do Pana Burmistrza, o których u nas w wiosce parę osób mówiło i chciałbym się dowiedzieć czy coś takiego jest. Chodzi o to, czy są prowadzone rozmowy z przedstawicielem firmy ECOTER w sprawie wydobycia żwiru i tłuczni na powstawanie żwirowni w Piszewie? A drugie pytanie, jakie prace i inwestycje przewiduje Pan na wiosnę 2015 roku i jak one będą klasyfikowane?"

Radny Jerzy Płociński: "Ja mam pytanie, też niedawno była rozmowa z Panem Burmistrzem na temat przetargu i odśnieżania w miejscowości Wójtówko. My o tym nic nie wiemy."

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran: "Czyli kto odśnieża?"

Radny Jerzy Płociński: "I czy jest ujęte."

Pan Przewodniczący: "Uprzejmie informuję, że w porozumieniu z Panem Burmistrzem leciutko zmieniliśmy zasady obowiązujące. Pan Burmistrz w tej chwili wysłuchiwał pytań i interpelacji, a odpowie na nie, nie z marszu, jak to było poprzednio, ale we właściwym punkcie obrad."

Ad. 3 Wolne wnioski i zapytania.

Pan Marek Nojman - Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego: "Dzień dobry, Panie Burmistrzu, Pana koledzy i koleżanki z Wolnych Jezioran piszą program naprawczy, który chce Pan wprowadzić, podwyższając podatki i opłaty wszelkiego rodzaju oraz, że radni powinni brać czynny udział. Czy Pan Panie Burmistrzu zastanowił się ilu ma Pan radnych z Prawa i Sprawiedliwości? Ja tylko Panu przypominam, że program naprawczy jako przyszły Burmistrz miał Pan wprowadzić poprzez fikcyjny transport do Jezioran, brać odpisy podatku z Urzędu Skarbowego od przewozu tych pojazdów. Jeszcze jedno: czy i kiedy będzie tych sto miejsc pracy, które Pan obiecał? Panie Burmistrzu Pan straszy Fosą razem z Panem Krysiakiem, że nie będzie wykonany termin skuteczności, aby wziąć unijne pieniądze. W Fosie jest prosta do wykonania praca, odkryć dawny rów, a nie szukać i zakładać sączki. Ja mieszkam tutaj 60 lat w Jezioranach, jak był rów odkryty to nigdzie nie było tam wody, na łąkach, ani jesienią, ani latem. Była woda tylko jak wylała rzeka Symsarna na wiosnę, kiedy płynęły kry. Jak Pan chce fachowej porady, to zgłosi się Pan do Burmistrza Barczewa Witkowskiego, który ma meliorację w jednym palcu. Panie Burmistrzu, chciałbym, aby Pan mi odpowiedział, jaki koszt będzie wkładu gminy 40%. Na poprzedniej sesji Pan Burmistrz stwierdził, że trzecia informacja jest dobra, bo rusza program Prosument. Może Pan Burmistrz wytłumaczyć, dlaczego dla Gminy naszej ona jest dobra? Pan zamontuje panele we Franknowie i w Radostowie na świetlicy. Dalej będziemy brnąć w długach, a może kolega czy koleżanka rozprowadza takie panele zamiast wiatraków i zbierze trochę z gminnych pieniędzy. Panie Burmistrzu chciałbym, aby Pan mi odpowiedział, jaki koszt będzie wkładu gminy 40% w pieniążkach, a ile będzie kosztować całość w obecnej chwili za tą świetlicę, za

prąd. Ponieważ Pan obiecał z tego programu wybudować straż pożarną w Jezioranach. Czy dotrzyma Pan swojej obietnicy? Dziękuję."

Pan Burmistrz: "Z programu Prosument?"

Pan Marek Nojman: "Tak."

Pan Burmistrz: "To nie jest z Programu Prosument."

Pan (wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej):

"Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja w imieniu działkowiczów, którzy po prostu mamy działki nad jeziorem Lutry w miejscowości Piszewo chciałbym po prostu prosić Pana Burmistrza i Wysoką Radę o zajęcie takiego stanowiska, a w ogóle to chciałbym po prostu, ja mam pismo, wniosek, i chciałbym zapoznać wszystkich, o co nam w ogóle tutaj chodziło. Wniosek był złożony 12 maja 2005 roku jeszcze za czasów Pani Aureli Burmistrz. *Wniosek do Przewodniczącego Rady Miasta Jeziorany Burmistrz miasta Jeziorany. Wniosek o dokonanie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miejscowości Piszewo gmina Jeziorany. Zwracamy się z prośbą do Przewodniczącego Rady oraz Burmistrza Miasta o dokonanie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miejscowości Piszewo polegających na przeznaczeniu terenów rolnych na cele rekreacyjne z możliwością zabudowy lotniskowej. Zmianami prosimy objąć teren położony nad jeziorem Lutry zgodnie z załącznikiem graficznym załączonym do niniejszego wniosku. Koszty przeprowadzenia procedury dokonania zmian w planie tj. opracowania urbanistyczno - architektonicznego wynikające z przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym pokryjemy proporcjonalnie do posiadanych działek. Prosimy Przewodniczącego Rady o umożliwienie naszemu przedstawicielowi wzięcia udziału w obradach Komisji Budżetowej w wyznaczonym przez Przewodniczącego Komisji terminie. Panią Burmistrz miasta po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji o przygotowanie odpowiedniego projektu uchwały pod obrady Rady Miasta. Co tu chcę powiedzieć? Byłem w tym czasie radnym i została uchwalona po prostu uchwała odnośnie tego, o co prosimy i zabrakło czasu wtedy, bo prawdopodobnie geodeci, brak ich było, czy ktoś zachorował i sprawa była za czasów Pani Kamińskiej nie załatwiona. Natomiast sprawa przeszła na następnych włodarzy i trzeba powiedzieć, że przez te 8 lat nie wiemy, co w ogóle się dzieje. A oprócz tego wpłaciliśmy tutaj, jak to się mówi, że pokryjemy koszty to wpłacono prawie ok. 35 tysięcy darowizny do Urzędu Miasta, co mamy po prostu na to pokwitowanie i na dzień dzisiejszy sprawa, jak to się mówi, wisi w powietrzu. Oprócz tego było kilka pism do byłych włodarzy i nie mamy żadnej odpowiedzi, nie wiemy, co się dzieje. Natomiast rozmawialiśmy z byłymi radnymi i niektórzy po prostu odpowiadali, a sprawa jest: to jest afera lepperowska, to jest w tej chwili sprawa u Wicemarszałka, u Marszałka i to cały czas było takie odbijanie piłeczki. Na dzień dzisiejszy bardzo chciałbym w tej chwili poprosić Wysoką Radę i Pana Burmistrza, żeby tym problemem się zająć.*

A oprócz tego z tej mojej wiedzy co mam na Piszewie są przepompownie. Przepompownie, które po prostu stoją w gołym polu. Co one mają robić? Byliśmy pewni, że o ile będzie przekształcenie tych działek, będzie można doprowadzić, ale włodarze, którzy byli nie wyszli z taką propozycją, że a może zaproponujemy Wam w tej chwili podłączenie wody, zaproponujemy jeszcze inne sprawy, tej kanalizacji. Jest kanalizacja, jest po prostu woda podłączona, ale to jest, bo jest. Bo w tej chwili, to co teraz słyszę, że tutaj wody brak, tutaj wody brak, tutaj nie ma kanalizacji. My mamy tam wszystko. W tej chwili jest zainteresowanie np. którzy chcieliby pozyskać działki, bo naprawdę działki są fajne. Mówi się, bo Stawiguda zrobiła. No ale jak u nas głupiej sprawy nie można załatwić. Przekształcenia działek przez 8 czy 10 lat, to kto tu w ogóle przyjdzie? Jest zainteresowanych, wiadomo, że to i podatki są większe do gminy i naprawdę na dzień dzisiejszy nie robi się w tym kierunku nic, żeby po prostu tą sprawę załatwić. Bardzo proszę naprawdę o pomoc w załatwieniu tej sprawy. Dziękuję bardzo."

Pan Przewodniczący: "Jak zrozumiałem właściwie Rada chyba wykonała swoje zadanie, bo podjęła stosowną uchwałę i trafiło to w ręce organu administracyjnego Pana Burmistrza poprzedniej kadencji. Czyli w tej chwili możemy oczekiwać od Pana Burmistrza Boczkowskiego, że się tą sprawą zajmie i wyjaśni ją i ruszy. Jeśli oczywiście byłaby potrzebna jeszcze jakiejś pomocy Rady, to na pewno ją deklarujemy. "

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Panie Burmistrzu, ja też mam pytanie, jeśli chodzi o wycinkę drzew na Świętej Górze. Postępowanie zainicjowane przez Stowarzyszenie trwa już dziewięć miesięcy. Poprzednia ekipa Pana Burmistrza nie była w stanie przeprowadzić prawidłowo kontroli, jeśli chodzi o prawidłowe wydanie pozwolenia na tą wycinkę i nie zrealizowało praktycznie nic, o co wnosiliśmy jako Stowarzyszenie. My w tej chwili otrzymaliśmy od pracownika merytorycznego informację, że w dalszym ciągu ta sprawa nie będzie wyjaśniona, ponieważ jest ona na tyle skomplikowaną sprawą, że wymaga dodatkowych stu dni. Tyle dał sobie pracownik do końca marca. Do końca marca wyjaśni tą sprawę. Dlatego ja mam pytanie. Chciałabym, żeby pracownik merytoryczny, Pani Ławrecka, która to pismo podpisała, wyjaśniła, jakie czynności chce wykonać, że aż 100 dni potrzebuje. Konkretnie, bo powołuje się na przepis z Kodeksu Postępowania Administracyjnego, że można przedłużyć w sytuacji kiedy jest bardzo skomplikowana sytuacja o termin dwumiesięczny, ale on już był wielokrotnie przekraczany, natomiast wyznaczenie sobie aż stu dni musi być czymś uzasadnione. 37 artykuł o tym mówi. Trzeba podać przyczyny zmiany terminu. Tych przyczyn nie podała, a nas to bardzo interesuje, ponieważ do końca marca być może będzie już za późno, by cokolwiek robić. Być może już Pani Ławrecka już nie będzie pracowała i warto byłoby jeszcze póki pracuje pociągnąć ją do odpowiedzialności urzędniczej."

Pan Burmistrz: "Kiedy została ta informacja o tych stu dniach przekazana?"

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "16 grudnia tego roku podpisana przez Pana Burmistrza. Do 31 marca będzie sprawa wyjaśniona. To znaczy taki termin podano."

Pan Burmistrz: "Wyjaśnię to."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Czy byłaby taka szansa, żeby jeszcze dzisiaj na sesji pracownik merytoryczny mógłby się do tego ustosunkować?"

Pan Burmistrz: "Tak, na pewno to zrobimy."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Przepraszam, nie 16 tylko 10 grudnia była ta informacja wysłana."

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Burmistrz: Proszę Państwa od ostatniej sesji upłynęło niewiele czasu. Była ona 18 grudnia, dzisiaj mamy 30, okres świąteczny. Tak nie wiele można powiedzieć dni, ale działo się sporo. Oczywiście ten okres związany z okresem przedświątecznym i mnóstwo spotkań wynikających z faktu, że Burmistrz musi uczestniczyć i chce uczestniczyć w tym szczególnym dniu w jednostkach, które mu podlegają, które podlegają Gminie. Jest to bardzo miły akcent świąteczny. Także były takie momenty, że z Panem Burmistrzem Daligą zamienialiśmy się miejscami, żeby nie urazić nikogo, a żeby być u wszystkich. No w tym roku nie udało się być u wszystkich. Mam nadzieję, że w przyszłym roku dyrektorzy się w jakimś stopniu porozumieją i dadzą nam szansę, żebyśmy wszystkich odwiedzili. Tu już Pan Przewodniczący wspominał, witając nowych sołtysów, odbyły się wybory w Dercu i w Wójtówce. Chcę Państwu przybliżyć tylko techniczną stronę wyborów, które miały miejsce. W Dercu dosyć sprawnie to przeszło, widać było, że jednomyślnie wybrało społeczeństwo. Natomiast w Wójtówce przeszliśmy taką dla nas dobrą lekcję demokracji. W pierwszym podejściu doszło do sytuacji, w której obydwaj kandydaci dostali taką samą liczbę głosów. Nie przewiduje statut Gminy ani sołectwa takiej sytuacji. W związku z tym musieliśmy wyznaczyć nowy termin, który się odbył za pół godziny i przeprowadziliśmy ponowne głosowanie. W wyniku tego głosowania Pan Mariusz Szutkowski został sołtysem. Oczywiście, tu zwracam się w stronę Rady, musimy też w styczniu, może w lutym się i powołać też Komisję Statutową, która popracowałaby nad zmianami w Statucie. Dlatego, że on jest bardzo nieaktualny. W strukturze organizacyjnej są jednostki, które nie istnieją, chociażby Szkoła Podstawowa, Szkoła Gimnazjalna, Zespół Szkół. To są rzeczy, które powinny być wyprostowane, ale chociażby też takie kwestie dotyczące złożenia mandatu przez sołtysa w ciągu kadencji, gdzie tak naprawdę jest obowiązek ogłoszenia nowych wyborów, mimo, iż do upływu kadencji zostało niewiele czasu. Praktycznie te wybory, w tych dwóch miejscowościach będą musiały być też powtórzone, tak jak w każdej innej miejscowości, na przełomie stycznia i lutego następnego roku. Wtedy, kiedy upłynie kadencja sołtysów obecnej kadencji. Dlatego jest to jeden z elementów, który trzeba będzie zmienić w statucie. Odbyłem także spotkanie z Komendantem Policji z Biskupca. Rozmawialiśmy na temat bezpieczeństwa i sytuacji na terenie Gminy Jeziorany i możliwości wprowadzenia dodatkowych patroli policyjnych, ale także i o możliwości pozyskania jeszcze etatów do

Jezioran. Mam nadzieję, że uda mi się porozmawiać z Komendantem w Olsztynie, aby taki etat trafił też do Jezioran, gdyż obsada, która jest w Jezioranach jest nie wystarczająca. Wiem, że będzie to bardzo ciężkie. Wczoraj z Komendy Miejskiej w Olsztynie byli u mnie przedstawiciele komisji. Rozmawialiśmy też na ten temat. Okazuje się, że przyjmą pracowników tam, gdzie wydaje się według statystyk wykrywalność i ilość zdarzeń jest lepsza niż w innych regionach kraju, Komenda Główna Policji zabiera etaty z tego województwa i przekazuje je w inne regiony. Generalnie Policja jest niedoinwestowana, etaty są, ale nie ma pokrycia finansowego. W związku z tym one są na papierze, natomiast nie idą za tym żadne pieniądze. Proszę Państwa odbyłem też kolejne spotkanie z mieszkańcami, którzy oczekują, że zostaną zrealizowane projekty budowlane związane z wodociągowaniem wsi. Byli u mnie mieszkańcy Kolonii Jeziorany, którzy byli zapewnieni o tym, że zostanie ta inwestycja dla nich zrealizowana. Nie została, ponieważ nie znalazła się w budżecie. Natomiast w roku 2009 Gmina uzyskała pozwolenie na budowę inwestycji wodociągowania w trzech lub czterech miejscach. Te pozwolenia niestety z uwagi na to, że inwestycje nie zostały rozpoczęte straciły swoją ważność, dokumentacja jest nieważna i żeby móc to zrealizować musimy podjąć decyzję o tym, żeby w budżecie 2015 znalazły się zapisane środki na ponowne autoryzowanie tych dokumentacji projektowych i możliwości skorzystania z tych środków zewnętrznych na zrealizowanie tych przedsięwzięć. Oczywiście rok 2015 nie będzie rokiem, kiedy będziemy realizować te przedsięwzięcia. Na pewno będzie to rok, w którym musimy przygotować dokumentację projektową. Odbyłem też spotkanie z mieszkańcami miejscowości Radostowo i miejscowości Studzianka, którzy chcą, aby wesprzeć ich w rozmowach z powiatem na temat pokrycia drogi ze Studzianki do Radostowa. Powiat w swoich planach inwestycyjnych w każdym okresie miał zaplanowaną modernizację dróg powiatowych na terenie gmin w zamian za udział bądź przejęcie dróg powiatowych znajdujących się na terenie miasta przez gminy. Tak też się stało w poprzedniej kadencji, kiedy dostaliśmy poprawioną drogę do Tłokowa za przejęcie ul. Górskiej i za przystąpienie do uchwalenia miejscowego planu na obszarach, które są wykładane do powiatu. Ja zadeklarowałem się tym Państwu, że bardzo chętnie będę uczestniczył w rozmowach z powiatem na temat możliwości realizacji tej drogi. Oczywiście to nie jest jedyna droga powiatowa, która wymaga nakładów. Taką drogą jest też droga Miejska Wieś - Zerbuń. Wczoraj na Komisji usłyszałem, że rzeczywiście trzeba się nad tym zastanowić, bo ona staje się bardzo ruchliwą drogą. Na całym jej odcinku należy także pomyśleć o zapewnieniu bezpieczeństwa pieszym, którzy będą poruszali się po tej drodze, bo będzie to bardzo ruchliwa droga, chociażby ze względu na krótszą odległość do Biskupca. Także droga powiatowa, która biegnie z Wójtówki w kierunku Modlin, która jest zniszczona, też wymaga większych nakładów, ale także droga Piszewo - Pierwagi, która też jest w opłakanym stanie. W dniu wczorajszym odbyło się kolejne spotkanie robocze dotyczące realizacji Fosy z inspektorami nadzoru budowlanego. Są to fachowcy i specjaliści w tej dziedzinie. W tej chwili jest opracowywana dokumentacja zamienna dotycząca zmian w projekcie, które zostały dokonane w trakcie realizacji i w tej chwili omawiane są sposoby możliwości zagospodarowania tych wód opadowych, które w projekcie pierwotnym nie zostały w ogóle uwzględnione. następne spotkanie jest w piątek 2 stycznia 2015 roku. Jest to temat bardzo gorący, cyklicznie spotkania, które pozwolą nam na wybrnięcie z tej

sytuacji, żeby tą inwestycję zakończyć tak, aby w okresie kiedy trzeba się z tej inwestycji rozliczyć, czyli do końca maja przyszłego roku ten obiekt mógł wyglądać tak, w jakim celu został zaprojektowany i w jakim celu ma służyć mieszkańcom. Bo nie wyobrażam sobie sytuacji, w której odbieram obiekt, który jest całkowicie zalany wodą. Ten teren jest podmokły i nie ma możliwości przejść suchą stopą, żeby ten teren w sposób zgodny z przeznaczeniem wykorzystać. Także następne spotkanie w piątek i mamy nadzieję, że ustalenia dotyczące obowiązku, na które zgodnie z umową każdy z uczestników tego zadania się zobowiązał. Będą przez nich właściwie analizowane, tak aby ta inwestycja mogła właściwie służyć mieszkańcom Jezioran. Dziękuję bardzo."

Ad. 5 Podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.

Pani Danuta Taraszkiewicz - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej omówiła projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Następnie **Pan Przewodniczący** poprosił o przedstawienie opinii dotyczącej projektu uchwały wypracowanej przez Komisję Oświaty i Budżetu.

Radny Andrzej Szuwalski: "Na wczorajszym wspólnym Posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty Radni powyższą zmianę w wyżej wymienionej uchwale zaopiniowali pozytywnie."

Uwag do powyższej uchwały nie było. W związku z tym **Pan Przewodniczący** odczytał projekt, po czym radni przystąpili do głosowania. Rada Miejska jednogłośnie (12 obecnych radnych)

podjęła uchwałę nr IV/3/14

w sprawie zmiany ustalenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

2) przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany,

Pan Paweł Cybulski - Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji omówił projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 2 do protokołu**.

Następnie **Pan Przewodniczący** wyjaśnił, że ma upoważnienie od Pana Przewodniczącego Komisji Budżetowej o powiadomieniu wszystkich zebranych, że podczas Wspólnego Posiedzenia Komisji radni pozytywnie zaopiniowali w/w projekt uchwały.

Więcej pytań nie było. W związku z tym **Radny Józef Kaniuga** odczytał projekt, po czym radni przystąpili do głosowania. Rada Miejska jednogłośnie (12 obecnych radnych)

podjęła uchwałę nr IV/4/14

w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Jeziorany która stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

3) zmian w budżecie gminy na 2014 rok,

Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 3 do protokołu.**

Radny Andrzej Szuwalski: "Na wczorajszym wspólnym Posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty Radni po długiej debacie powyższe zmiany w budżecie gminy na 2014 rok w wyżej wymienionej uchwale zaopiniowali pozytywnie."

Pan Przewodniczący: "Ja chciałem tylko ze swojej strony dodać, że Radni doszli do takiego wniosku, iż każdy budżet jest dywagacją chęci wykonania czegoś dla mieszkańców, dla gminy. Ten budżet został ustalony w dużej mierze jeszcze przez poprzedni skład władz wykonawczych i uchwałodawczych. Jest rzeczą jasną, że Pan Burmistrz Boczkowski ma swoją wizję rozwoju naszej gminy i w związku z tym na pewno czekać nas będzie jeszcze korekta tego planu, przez co powstanie nowej uchwały."

Więcej pytań nie było. W związku z tym **Pan Przewodniczący** odczytał projekt uchwały, po czym Radni przystąpili do głosowania, w którym jednogłośnie (12 obecnych radnych)

podjęła uchwałę nr IV/5/14

**w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 rok,
która stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2025.

Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 4 do protokołu.**

Radny Andrzej Szuwalski: "Na wczorajszym wspólnym Posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty Radni pozytywnie zaopiniowali projekt zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2014 - 20125."

Więcej pytań nie było. W związku z tym **Radny Józef Kaniuga** odczytał projekt uchwały, po czym Radni przystąpili do głosowania, w którym jednogłośnie (12 obecnych radnych)

podjęła uchwałę nr IV/6/14

**w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2014-2025,
która stanowi załącznik nr 4 do protokołu.**

Ad. 6. Przyjęcie protokołu III sesji.

Pytań do protokołu nie było, w związku z tym Radni przystąpili do jego przegłosowania. Rada Miejska jednogłośnie (12 obecnych radnych) przyjęła protokół III sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 7. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Pan Burmistrz: "Jeżeli będę potrafił na niektóre pytania odpowiedzieć to odpowiem w tej chwili, wytłumaczę jak będę mógł odpowiedzieć i udzielę szczegółowej odpowiedzi na piśmie. Tu w przerwie z Panem Markiem rozmawiałem. Przekaze mi na piśmie swoje pytania, bo było ich dużo. Nie wiele zdążyłem zapisać, a są to ważne rzeczy, o które Pan Marek pytał. Pytanie Pana Leszka Ciborskiego dotyczące funkcjonowania firmy ECOTER w Piszewie i wywożenia tłuczni z tego miejsca. Wczoraj Pan Radny mówił o tym na Komisji i dowiedziałem się. W tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, sprawdzę, ale z tego co mi wiadomo, to chyba Gmina nie wydawała uzgodnienia koncesji na wydobywanie. Jeżeli trwa tam wydobywanie, o którym Pan mówił wczoraj na Komisji..."

Radny Leszek Ciborski: "Nie Panie Burmistrzu, to są dwie odrębne sprawy. Piszewo, a Pierwąg. To są dwie żwirownie, a nie jedna. Ten sam właściciel, ale są dwie żwirownie. Mi chodzi o Piszewo. Bo ile wiem, to jest w Internecie nawet informacja, kto wystawiał pozwolenie, na jakim terenie, ile mają gruntu, jak mają kopać, tam wszystko jest ustalone."

Pan Burmistrz: "I jest koncesja na wydobywanie w przypadku małej ilości wydaje Starosta w uzgodnieniu z Burmistrzem i jeżeli jest to duża kopalnia, duże ilości na większym areale wydaje Marszałek też po uzgodnieniu z Burmistrzem i w zgodności z ustaleniami planu. Sprawdzę jak to wygląda w przypadku jednej i drugiej inwestycji i udzielę oficjalnie odpowiedzi jakie są kroki poczynione w Gminie Jeziorany i czy Gmina Jeziorany uczestniczy w tym postępowaniu. Wczoraj z dużym zaskoczeniem dowiedziałem się o Pierwągach. Kwestie, jakie prace będą organizowane na wioskach i jak będą klasyfikowane, to się znajdzie proszę Państwa wszystko to co będzie planowane w projekcie budżetu na rok 2015. To co Państwo dostaliście, to był wymóg ustawy, który wypełnił poprzedni Burmistrz przedkładając projekt budżetu do 15 listopada 2014 roku. Nie mniej jednak w tej chwili pracujemy z Panią Marią intensywnie, żeby przede wszystkim najpierw urealnić wielkości wpływów do budżetu w roku 2015, jakie one mogą być od strony dochodowej. Nie można jej za bardzo rozbijać, chociaż dla liczenia wskaźników, o czym wczoraj mówiła Pani Maria na Komisji Państwu, korzystne jest, aby strefa dochodowa była bardzo wysoka, ale trzeba się liczyć z tym, że tak jak dzisiaj ta sfera dochodowa niekoniecznie musi być zrealizowana w takim kształcie, bo jest inne wykonanie w podatku rolnym. Dlatego przygotowuję projekt budżetu na roku 2015, który Państwo dostaniecie w pierwszych dniach stycznia na Komisjach, bo pamiętacie Państwo, co deklarował Pan Przewodniczący i Pani Ania też zapewniała, że w pierwszych dniach, w granicach 7 - 8 stycznia przeprowadzimy szkolenie, żebyście Państwo łatwiej sobie przyswoili te wszystkie niuanse, ale myślę, że takie pierwsze

żebyście mieli taką ogólną informację, natomiast myślę, że ta propozycja, która wczoraj padła na Komisji z ust Pana Przewodniczącego zdecydowanie ułatwi Państwu ogarnięcie tej maszyny wielkiej. Nie mniej jednak na mnie i na Skarbnika ustawowo nakładany jest obowiązek uszczegółowienia pewnych rzeczy, które musimy Państwu pokazać. Także to będzie w pierwszych dniach. Odpowiadając na pytania Pana Jerzego Płocińskiego na temat odśnieżania na terenie Wójtówki poprosiłem Pana Wiesława, żeby przyjechał. Przetarg był przeprowadzony 19 czy 18 listopada. Ten wykaz dróg, które były przedmiotem przetargu był przygotowany jeszcze za czasów Pana Macieja Leszczyńskiego i moje pytanie jest, czy chodzi Panu o teren tego osiedla mieszkaniowego, czy o tereny dróg."

Radny Jerzy Płociński: "O teren osiedla."

Pan Burmistrz: "To prosiłbym o wyjaśnienie, bo to są kwestie związane z własnością gruntów i terenów. Kto ma prawo i może to robić. Przy okazji Pan Wiesiek odczyta wszystkim Państwu żebyście wiedzieli kto w waszych sołectwach prowadzi akcję odśnieżającą."

Pan Wiesław Jesionek - Koordynator ds. dróg: "Przekaze Państwu sołtysom szczegółowy rozkład. Odpowiadając na pytanie w sprawie Wójtówki, więc ogólnie na terenie Miasta i Gminy Jeziorany mamy do odśnieżania 84 km dróg podzielonych na 6 tras. Są to drogi łączące poszczególne miejscowości. Niezależne od tego, w zależności od potrzeb są odśnieżane drogi do poszczególnych, może niedosłownie domostw, ale drogi wewnętrzne, które w tych 84 km nie występują. Jak mówię, naszym podstawowym zadaniem jest udostępnienie przejezdności tych 84 km dróg. Po zakończeniu tego możemy przystąpić do dalszych prac i odśnieżać następne drogi. W przypadku Wójtówki tam niezależnie od dróg wewnętrznych są drogi gminne. W tym wykazie ich nie ma, ale to nie znaczy, że będzie problem jakkolwiek. W przypadku zwolnienia się z tych głównych traktów pojazdów, kierujemy na kolejne trasy. Także w przypadku takim należy się nie obawiać. Na pewno nie będzie z tym większych problemów. Proszę też się nie obawiać, że nie ma tej miejscowości w tym wykazie."

Radny Jerzy Płociński: "Mnie nie interesują inne drogi tylko dokładnie droga na osiedlu. Były takie lata, że właśnie zaważyło śniegiem, no może w tym roku tak nie będzie, pomagał nam jedynie Pan Romanowski, który przyjeżdżał koparką."

Pan Burmistrz: "W przetargu to nie mogło się znaleźć dlatego, że ten teren nie jest własnością gminy, nie można prowadzić przetargu na tereny, które nie są własnością gminy."

Radny Jerzy Płociński: "Ale to jest droga gminna."

Pan Burmistrz: "Nie, to nie jest droga gminna."

Pan Wiesław Jesionek: "Nie wszystkie, ale część jest gminnych. Ale tak jak mówię, my wszystkich dróg nie wykazaliśmy."

Pan Burmistrz: "Nie odśnieżamy wszystkich? A w tym wypadku jeśli jest to droga gminna, jest to na osiedlu, to powinna zostać uwzględniona w przetargu."

Pan Wiesław Jesionek: "No być może tak powinno być, tylko jak wcześniej zauważyłem, priorytetem jest udrożnienie dróg pomiędzy miejscowościami, a następnie wykonujemy prace."

Pan Burmistrz: "Ale ja rozumiem Panie Wiesławie, że w sytuacji kiedy jest zawałone, jest to nasz teren, odśnieżamy. Bez względu na to, czy w przetargu było to rozstrzygnięte czy nie. I kto będzie to robił?"

Pan Wiesław Jesionek: "Najbliższej jest tam Pan Henryk Zalewski, bo on ma Krokowo - Lekity. Załóżmy wracając z Lekit, czy jadąc do Lekit będzie mógł tą drogę odśnieżyć. Pod tym względem to ja nie widzę problemu. Oby tylko nas nie zasypało, bo może tak być, że z tymi głównymi będzie problem. Odczytam teraz te wszystkie trasy i później przekażę Państwu sołtysom ulotki."

Następnie **Pan Wiesław Jesionek** odczytał harmonogram odśnieżania dróg gminnych i powiatowych położonych na terenie Gminy Jeziorany oraz ulic i placów w Gminie Jeziorany w zimie 2014/2015, który stanowi **załącznik nr 5 do protokołu**.

Radny Paweł Tarasiewicz: "A dlaczego odśnieżarka wodociągów nie jest zatrudniona do odśnieżania dróg?"

Pan Burmistrz: "Przystąpiła do przetargu?"

Pan Wiesław Jesionek: "Nie."

Radny Paweł Tarasiewicz: "Można byłoby na tym zaoszczędzić."

Pan Burmistrz: "Zaoszczędzilibyśmy bardzo, bo jest to spółka gmina, która ma się kierować czynnikiem ekonomicznym i nie można w taki sposób postępować. Był ogłoszony przetarg, zgłosiły się podmioty, nikogo na siłę nikt nie zmusza do tego, żeby składał ofertę. Nie wiem czy była Panie Pawle sytuacja, że Pana nie dopuszczono do przetargu?"

Pan Paweł Cybulski - Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji: "Nie, nie było takiej sytuacji, tylko ze względów takich, że mamy swoje prace i nauczani doświadczeniem z lat ubiegłych nie wyrabialiśmy się, bo wypada nam awaria i automatycznie musimy koparkę zdjąć, zostaje nam odcinek nie odśnieżony i generalnie mamy miasto. Koparkę zostawiamy do potrzeb naszych, chodniki, mamy plac parkingowy, rynku, także chcemy zostawić w tym swoim okręgu, bo możemy się po prostu nie wyrobić czasowo."

Pan Burmistrz: "Rozumiem. Czy są jeszcze jakieś pytania do Pana Wiesława?"

Więcej pytań nie było.

Pan Burmistrz: "Tak jak już powiedziałem na wstępie dostanę od Pana Marka te pytania i udzielę dokładnej odpowiedzi. Natomiast kwestia planu miejscowego to też sprawdzę jak to

jest. Jeżeli gmina przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu, bo taka uchwała była wywołana tak, no to Burmistrz powinien realizować. Studium czekało 8 miesięcy, a ten plan czeka lat 9. Sprawdzę i wyjaśnię dlaczego jest wywołana uchwała i dlaczego te prace nie zostały wprowadzone i co się stało z tymi pieniędzmi, tą darowizną. Chociaż Proszę Państwa zgodnie z ustawą gmina nie może oczekiwać od osób które, na terenie których zmienia się plan tego, że będą płacić darowiznę w kosztach zmiany planu. Jest to nie uprawnione, nie uzasadnione żądanie. Może to być dobrowolna wpłata, ale nie na plan miejscowy, na coś innego, natomiast nie na plan. Koszty związane z uchwaleniem planu, czy zmianą w studium ponosi gmina, tylko i wyłącznie. Natomiast nie może ona uzależniać sporządzenia, czy przystąpienia do zmian od wpłat od mieszkańców. Radni decydują, wywołują, Państwo możecie z własnej nieprzymuszonej woli, jeżeli chcecie dać darowiznę na działalność gminy, na jakiś konkretny cel, natomiast nie może on być związane z pokrywaniem kosztów sporządzenia miejscowego planu. To tak dla wszystkich informacyjnie, żebyście Państwo wiedzieli, że to jest niewłaściwe, żeby nie powiedzieć więcej. Kwestia związana z tymi stoma dniami, związanymi z prowadzonym postępowaniem na wycinkę drzewa zgodnie z KPA organ ma 30 dni na załatwienie sprawy, szczególnie w trudnych sytuacjach, gdzie wymaga to przeprowadzenia dodatkowych wyjaśnień może przedłużyć to postępowanie o kolejne 30 dni, czyli 60 dni, informując strony o terminie i o przyczynach tego przedłużenia. Pozwala na to artykuł 36 KPA, w szczególnie trudnych sytuacjach. 10 grudnia to trzeci dzień mojego urzędowania, przepraszam to wypadek przy pracy, mam nadzieję, że taka sytuacja już więcej się nie powtórzy. Bardzo proszę Panią Ławecką o wyjaśnienie tej sytuacji."

Pani Ilona Ławrecka podinspektor ds. obrotu nieruchomościami i ochrony środowiska: "Z tego względu, że tak jak Pan Burmistrz mówił sprawa wymaga wnikliwego badania, przesłuchania świadków, oględzin, do tej pory przeprowadziliśmy przesłuchania świadków, nie mniej jednak nauczeni doświadczeniem, bo bywały przypadki, że osoby te prosiły o zmianę terminu przesłuchań, gdyż termin ten ustaliśmy my. Na dzień 7 stycznia są ustalone terminy przesłuchań świadków, potem następne będą terminy, więc żeby uniknąć takiej sytuacji wydłużyliśmy termin do 31 marca termin ostatecznego załatwienia sprawy, co też było napisane w piśmie, które wysłaliśmy wszystkim stronom."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Korzystając z okazji, że jest Pani Ławrecka, ja chciałabym zadać pytanie."

Pan Przewodniczący: "Miałbym wielką prośbę o kierowanie wszystkich pytań do Pana Burmistrza i w jego gestii pozostawiam komu on poleci odpowiadać."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Ja rozumiem wyjaśnienie, że potrzeba jest przesłuchania świadków. Ponieważ Stowarzyszenie jest stroną, więc ja zapoznałam się z aktami, świadkowie już byli przesłuchani. Ponownie w tej chwili powołano trzech świadków, którzy wcześniej byli przesłuchiwanymi i są wyznaczone terminy na przesłuchanie jednego dnia o godz. 9:00, 9:30, 10:00. Czyli w ciągu 1,5 godziny, będą przesłuchane wszystkie osoby w tej sprawie. Pytam się dlaczego ponad sto dni ma to trwać? Oględziny również terenu były wykonane. W związku z tym, chyba, że będą po raz kolejny

wykonane, to nie jest odpowiedź, dla mnie to jest żadna odpowiedź. Potrzebujemy stu dni, żeby przesłuchać trzy osoby jednego dnia w ciągu 1,5 godziny i żeby dokonać oględzin, które były już prowadzone. Czy te oględziny były niewłaściwie przeprowadzone, czy będą jeszcze raz, w jakim terminie?"

Pani Ilona Ławrecka: "Tutaj zostały wezwane akurat trzy osoby, nie mniej jednak tych osób jest więcej i te kolejne osoby będą w następnych terminach wzywane. Nie zajmujemy się tylko sprawami Pana Brejty, mamy dużo innych spraw, więc nie możemy ustalić jednego dnia przesłuchania wszystkich, mamy interesantów, dlatego te terminy są takie, a nie inne."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Ale myślę, że ma Pani, urząd ma tylko Pana Brejtę, ponieważ nie tak dawno, kilkanaście dni temu, jeśli nie kilka dni temu złożył ponownie wniosek o wycinkę i już go otrzymał. Czyli natychmiast załatwia się niektórych klientów, tak jak Pana Brejtę, natomiast jeśli jest czynność przeciwko Panu Brejcie trwa ona prawie rok ma ona trwać. Nie jest to odpowiedź Proszę Pani. Może trzeba powołać kompetentne osoby, które potrafią to wykonać w ciągu 60 dni, 90 dni, 120 dni, ale nie 360 dni. No proszę Państwa, dla mnie jest to nieporozumienie, że urząd sobie daje rok. Ja na następnej sesji powiem o następnej sprawie, którą Państwo prowadzicie kilka lat."

Pani Ilona Ławrecka: "Wnioski o wycięcie drzew, o ustalenie prawidłowości wycięcia, to są zupełnie odrębne sprawy. Wnioski na wycięcie załatwiamy na bieżąco i nie chodzi tu tylko o osobę Pana Brejty, ale o wszystkie osoby fizyczne, czy inne które składają do nas te wnioski, nie mamy żadnych tutaj opieszałości jeśli chodzi o dotrzymywanie terminów."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "I chciałam powiedzieć, że jak Pan Brejta złożył wniosek 29 października, to Państwo byliście tak bardzo zajęci innymi sprawami, że następnego dnia została wydana decyzja. W decyzji było napisane, że byliśmy na miejscu, dokonaliśmy oględzin, wyraziliśmy zgodę, czyli w ciągu jednego dnia Urząd może się przenieść na Świętą Górę i dać zgodę, jeden dzień, a tutaj rok nie można skontrolować własnej pracy. Ja poproszę na piśmie, żeby wyszczególnić czynności, które Państwu zajmą sto dni, ponieważ podała Pani powód, dla którego nie możecie zrobić tego w ciągu 60 dni, ale nie pokazała Pani przyczyn zgodnie z art. 37. Ja poproszę o przyczyny, czyli wyszczególnienie wszystkich czynności, które zajmą Pani sto dni, ponieważ świadkowie byli raz przesłuchiwani i w tej chwili Państwo jeszcze raz te same osoby wzywacie do kolejnego przesłuchania."

Pani Ilona Ławrecka: "Jeżeli prześledzi Pani inne postępowania na wycięcie drzew, to zawsze staramy się to załatwiać na bieżąco i Pan Brejta nie jest tu osobą jakoś specjalnie traktowaną. Wszystkie wnioski załatwiamy na bieżąco."

Pan Przewodniczący: "Proszę Państwa, ja przepraszam, ale widzę, że tu się zaczyna polemika między Paniami."

Pani Danuta Kozłowska - Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie": "Bo to nie wyjaśnia sporu."

Pan Przewodniczący: "Ja jestem święcie przekonany, że Pan Burmistrz wziął sobie to i do notatnika i do serca i wyjaśni to. To jest kwestia wewnętrznego funkcjonowania Urzędu. Nie chciałbym tutaj doprowadzić do tego, żeby każdy z pracowników mówił w imieniu Urzędu. Nie na to jest Pan Burmistrz i jego zespół."

Pan Marek Nojman: "Panie Burmistrzu, czy mogę zadać jedno pytanie do prezesa spółki, bo widzę że jest."

Pan Burmistrz: "Tak bardzo proszę."

Pan Marek Nojman: "Panie Prezesie, ja chciałbym dowiedzieć się, gdzie wody ściekowe i deszczówka idzie, gdzie one w ogóle są odprowadzone, wiem, że trzeba o tym zawczasu myśleć, bo wiosna idzie. Bo ja nie widzę, żeby gdzieś do naszych rzek szły te wody."

Pan Burmistrz: "Ale skąd z ulic?"

Pan Marek Nojman: "Nie, z dachów, z ulic to samo."

Pan Paweł Cybulski: "Na dzień dzisiejszy według naszej wiedzy nie wszystkie wody są odprowadzone do kolektorów burzowych. Jest kanalizacja ogólnospławna jeszcze na terenie centrum Jezioran, gdzie jest ta kanalizacja i w miarę możliwości, tak jak było to teraz przy pracach prowadzonych przy budowie fosy, to też podłączaliśmy odcinki sieci burzowej, która byłaby podłączona do kanalizacji. W miarę możliwości, w miarę prowadzonych prac, jeśli natrafimy na taki element to staramy się to doprowadzić do normalności. Niestety nie ma jeszcze w naszej gminie gospodarki typowej prowadzonej w kierunku wyprowadzenia tej normalności, czyli by burzowe szły do kolektorów burzowych, nie mamy wszędzie takich kolektorów."

Pan Marek Nojman: "Kolektory burzowe wszystkie to szły ul. Wolności do Symsarny,"

Pan Paweł Cybulski: "Tak, tam jest kolektor, ale na dzień dzisiejszy nie wszystkie budynki są podłączane. My też jako zakład Wodociągów nie mamy przekazanej na dzień dzisiejszy sieci burzowej. Siecią tą zajmuje się dalej Urząd miasta i Gminy. My mamy tylko sieć kanalizacyjną i wodociągową. Mimo wszystko, w razie awarii, to staramy się rozdzielać te dwie sieci w miarę możliwości. "

Pan Przewodniczący: "Przepraszam, Panie Burmistrzu, czy jeszcze jakieś odpowiedzi?"

Pan Burmistrz: "Tu dopytuję Pana Burmistrza Daligę, żeby mnie też poinformował, co się dzieje z wodami opadowymi. Pamiętamy, że była prowadzona inwestycja budowa sieci kanalizacji deszczowej. Wymieniane były chodniki, krawężniki. Przed chwilą dostałem informację, że ona jest prowadzona do rzeki Symsarny przy moście. Na ul. Kopernika nie na tej kanalizacji. Są śladowe ilości jakichś wpust, natomiast wtedy, kiedy była robiona w 2006 ulica przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, nie były prowadzone żadne prace związane z poprawieniem sieci wodociągowej. Pamiętam jednak, że spółka wtedy przerabiała przyłącza wodociągowe dla mieszkańców, aby w przyszłości nie niszczyć tej drogi asfaltowej. Jednak

nie były prowadzone żadne prace związane z siecią kanalizacji deszczowej. Długo była wyczekiwana ta budowa i tam chodniki zostały złożone. wtedy to nie wiem, czy zrobiono mi prezent czy na złość, ale przed wyborami zrobiono tą ul. Kopernika i chodniki. O kanalizacji pewnie wtedy nie pomyślano. Urząd Marszałkowski był investorem. Nie było to z Gminy koordynowane. "

Radny Marek Malinowski: "Zostały wysypane żwiry we Franknowie, gdy będzie oblodzony asfalt czy będzie ktoś odpowiedzialny za posypywanie tego czy indywidualnie będziemy musieli sami sypać?"

Pan Wiesław Jesionek: "Do tej pory nie było osoby odpowiedzialnej w sensie, że jeżeli jest gołolec nie wysyłaliśmy nikogo. To już w miarę potrzeb każdy z kierowców tak jak widzimy przy drogach powiatowych posypane są przy wzniesieniach."

Pan Burmistrz: "Panu na pewno chodziło o wewnętrzną drogę we Franknowie, gdzie jest duże wzniesienie i jak będzie gołolec, to tam będzie niebezpiecznie."

Pan Wiesław Jesionek: "Dyżuru jako takiego nie będzie nikt pełnił, jednak będziemy się starali, jeśli będziemy posiadać zasoby ludzkie. Na pewno każdy będzie usatysfakcjonowany."

Pan Burmistrz: "Czy spółka posiada takie mechaniczne urządzenie do rozsypywania piasku?"

Pan Paweł Cybulski: "Mamy, ale na dzień dzisiejszy jest to własność gminy i mamy piaskarkę, tylko nie wiem, czy ona jest sprawna, bo my jej nie używamy z tego względu, że jest za ciężka jeśli chodzi o chodniki. My do tej pory mieliśmy tylko chodniki na terenie miasta. To zazwyczaj odbywa się małym traktorkiem."

Pan Wiesław Jesionek: "Na terenie miasta Pan Zalewski będzie posypywał."

Więcej pytań nie było. W związku z tym **Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił, że IV Sesja Rady Miejskiej została zakończona."

Protokołowała
Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej
Bogusław Wierzbicki

